

Bytom, 26.03.2012r.

Pan Donald Tusk

Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze!

Instruktorzy Społecznej Służby Instruktorskiej Okręgowego Zarządu Śląskiego PZD, zgromadzeni na cyklicznym szkoleniu ogrodniczo – sadowniczym zorganizowanym w Bytomiu, zwracają się do Pana z prośbą o życzliwe pochylenie się nad problemami naszego ruchu, będącymi wynikiem niespójnej oraz mało perspektywicznej polityki władz w stosunku do ogrodów działkowych w naszym kraju.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która spełnia wszystkie nasze oczekiwania, jest od lat atakowana, a w chwili obecnej zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, słyszymy ponadto, że możliwe jest złożenie w Sejmie RP projektu nowej ustawy z inicjatywy poselskiej.

Reprezentujemy stutysięczną rzeszę działkowców z terenu Śląska, Zagłębia i Podbeskidzia, gdzie ogrody działkowe – podobnie jak w innych częściach kraju, funkcjonują od ponad stu lat. Często stanowią wielopokoleniowy dorobek rodziny, są miejscem rekreacji i wypoczynku, ale także tu rodzi się szereg inicjatyw społecznych i kwitnie oświata ogrodnicza. Właśnie my tę wiedzę od kilkudziesięciu lat staramy się z pomocą naszego Związku przenosić do ogrodów i nie możemy zrozumieć – komu to przeszkadza? Dlaczego kwitnące ogrody mają być eliminowane z miast tylko dlatego, że są położone w atrakcyjnych biznesowo miejscach? Dlaczego władze zamiast myśleć o poprawie bezpieczeństwa na ogrodach, o wyeliminowaniu aktów wandalizmu i kradzieży, koncentrują się tylko na zmianie ustawy, która rzekomo ogranicza rozwój miast.

Prosimy Pana Premiera, aby sprawdził czy kiedykolwiek jakaś inwestycja społecznie uzasadniona nie została zrealizowana, gdyż na przeszkodzie stanęły ogrody działkowe. Takiej po prostu nie ma. Zieleń tworzona w ogrodach tak naprawdę jest darem działkowców dla reszty społeczeństwa – państwo, ani gminy z tego tytułu nie ponoszą żadnych kosztów, podczas gdy utrzymanie średniej wielkości parku kosztuje kilka milionów złotych rocznie. Ogrody

działkowe, to część ekosystemu naszego kraju i chyba o tej prostej rzeczy niektórzy politycy nie wiedzą.

Prosimy Pana Premiera, aby dyskusję na temat przyszłości naszego ruchu prowadzić z naszym udziałem, prosimy, aby w tej dyskusji uczestniczyli fachowcy, a nie przedstawiciele kanapowych pseudostowarzyszeń, mieniących się reprezentantami działkowców. Oczekujemy, że rząd pod Pana kierownictwem gotowy jest do tego rodzaju dyskusji społecznej – rachunek ekonomiczny nie zawsze jest wykładnikiem racji, ważne są też koszty społeczne. Ogrody w sposób trwały zapisały się w naszych lokalnych krajobrazach i w naszych sercach i chyba należy o tym pamiętać.

Z wyrazami szacunku!

Uczestnicy konferencji szkoleniowej:

(50 podpisów sygnatariuszy)